



**Jak ujeżdża się
największe fale
na świecie...**

...nie widząc ich?

DEREK RABELO

czuje, jak woda piętrzy się pod jego deską, słyszy, że ocean wokół niego ryczy coraz głośniej. Jeden mały błąd, jedna krótka chwila nieuwagi może kosztować go życie. A jednak nie da się powiedzieć, iż 28-latek powinien był to przewidzieć, gdyż Derek Rabelo jest... niewidomy!



Banzai Pipeline to legenda. Nazwa ta nawet u doświadczonych sportowców powoduje przyspieszone bicie serca. Jest to jedna z najniebezpieczniejszych miejscówek do surfing na świecie. Zaledwie kilkanaście metrów od plaży Ehukai u wybrzeży Hawajów wznoszą się niemal pionowe i wysokie na dziewięć metrów góry wody. Bezpośrednio pod nimi kryją się ostre jak brzytwa rafy koralowe, które nie wybaczą błędów. Każdy, kto chce surfować na wodach Banzai Pipeline, potrzebuje więc nie tylko niezwykłego wyczucia fali, ale także sporej odwagi. Derek Rabelo ma i jedno, i drugie. A jednak jest coś, co odróżnia go od innych surferów: 28-latek jest od urodzenia niewidomy. Nigdy w życiu nie widział fali, ale po tysiącu z nich surfował...

„LUDZIE MÓWILI, ŻE TO NIEMOŻLIWE. TO BYŁA DLA MNIE WYSTARCZAJĄCA MOTYWACJA”

Zanim jeszcze Brazylijczyk przyszedł na świat, jego ojciec wierzył, że syn może stać się słynnym surferem – i nadał mu imię Derek, na cześć legendy tego sportu, Dereka Ho. Kiedy stało się jasne, iż chłopiec nigdy nie będzie widzieć z powodu wrodzonej jaskry, wydawało się, że musi pogrzebać to marzenie. Lecz Derek od dzieciństwa fascynował się opowieściami o oceanie. Codziennie słuchał taty i jego przyjaciół opowiadających o morzu. Jak gąbka chłoniął wiedzę o falach. W wieku 17 lat powiedział ojcu, iż chce zostać surferem. Ten nie wahał się ani przez sekundę i zabrał go do wody. – *Ludzie mówili mi, że to niemożliwe, zbyt niebezpieczne. Ale wszystkie te komentarze są niczym fale w oceanie. Próbują cię powalić, ty jednak musisz nauczyć się wstawać* – tłumaczy Derek Rabelo.

Nastolatek, który nigdy w życiu nie widział nawet promienia światła, szybko nauczył się, jak w danych

SURFUJĄC W CIEMNOŚCIACH

Derekowi Rabelo za pomocą rąk, nóg i uszu udaje się orientować wśród piętrzących się fal – i wyczeekać odpowiedni moment na start.



MARZENIE Z DZIECIŃSTWA

Już jako mały chłopiec Derek każe swojemu ojcu opowiadać historie o surfing – aż pewnego dnia idzie na plażę w pobliżu domu i sam staje na desce!

warunkach zachowują się fale, jakie odgłosy wydaje ocean przed ich załamaniem się oraz kiedy jest odpowiedni moment, by wskoczyć na deskę. – *Każda część fali emituje inny dźwięk. Dzięki tym odgłosom mogę np. zdecydować, po której jej stronie surfować. Nie widzę oceanu, lecz słyszę go i czuję o wiele lepiej niż ktokolwiek.*

„DEREK JEST DLA MNIE INSPIRACJĄ. TO NIESAMOWITE BYĆ RAZEM Z NIM W WODZIE”

Z czasem Derek Rabelo odważył się pływać po coraz większych falach – aż

DWIE SEKUNDY
muszą wystarczyć surferom na orientację w falach w chwili startu. Nawet dla osób widzących jest to niezwykle mało czasu.

w końcu surfował po Banzai Pipeline i innych legendarnych miejscach na Hawajach obok takich gwiazd jak Rob Machado, jego imiennik, zmarły w tym roku Derek Ho czy Kelly Slater. Prowodzi też lekcje surfing dla dzieci autystycznych, a w trakcie seminariów motywacyjnych wyjaśnia, jak osiągnąć nawet pozornie niemożliwe cele. – *On jest dla mnie inspiracją. To niesamowite być razem z nim w wodzie* – mówi mistrz świata, Kelly Slater. Niewidomemu surferowi udało się pokonać nawet monstrualne fale u wybrzeży portugalskiego Nazaré oraz tahitańskiego Teahupo’o. W 2019 roku urodził mu się widzący syn, któremu zdążył już udzielić pierwszych lekcji surfing. – *Nigdy nie jest za wcześnie, by poczuć ocean* – mówi Derek Rabelo. ■



FILM O DEREKU RABELO (ANG.)
<https://tinyurl.com/derek-surfer>